

Sygn. akt V KO 25/17

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik

w sprawie **M. H.**

oskarżonego z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 maja 2017r.,

wniosku Sądu Rejonowego w P.

z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt III K (...)

o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

M. H. został oskarżony o to, że w okresie pomiędzy 11 stycznia a 18 lipca 2016 r. w biurze obsługi interesanta Sądu Rejonowego w P. dokonał przerobienia pisma w aktach sądowych sygn. VIII W (...) przez wykonanie dopisku na wniosku z dnia 15 grudnia 2015 r. – tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

We wniosku o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, Sąd właściwy do rozpoznania sprawy podniósł, że oskarżyciel publiczny powołał w charakterze świadków pracownice biura obsługi interesantów i pracownicę sekretariatu tego Sądu Rejonowego. Argumentował, że ta okoliczność, przy rozpoznawaniu sprawy, mogłaby wywołać w odbiorze społecznym wątpliwości co do bezstronności Sądu orzekającego, skoro czyn miał być popełniony w jego siedzibie.

Sąd Najwyższy uznał wniosek za bezzasadny. Art. 37 k.p.k. wprowadza wyjątkową podstawę do odstąpienia od konstytucyjnej zasady rozpoznawania

sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Można go stosować tylko wtedy, gdy z okoliczności sprawy, jeszcze przed jej rozpoznawaniem wynika, że powinien ją rozstrzygnąć inny sąd równorzędny ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. W niniejszej sprawie ta przesłanka nie zachodzi. Jeśli zarzucony czyn miał polegać na sfalszowaniu dokumentu zawartego w aktach przy ich przeglądaniu przez uprawnioną osobę, to antycypowanie szczególnego zainteresowania sprawą i negatywnego odbioru społecznego z tego powodu, że rozpoznaje ją sąd, w którego siedzibie miało dojść do sfalszowania dokumentu w aktach sprawy, nie znajduje przekonującego uzasadnienia. Okoliczności faktyczne, na których oparto oskarżenie nie powinny stanowić powodu, dla którego należałoby odstąpić zasady rozpoznania sprawy przez Sąd właściwy według przepisów postępowania karnego.

Wobec braku przesłanek do uznania, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy zdecydował o nieuwzględnieniu wniosku.